

baw się

Roman Honet

baw się

i kilka innych wierszy o rzeczach ważnych

Biuro Literackie ♦ Wrocław 2008

P O E Z J E 17

ZDJĘCIA • Magda Galas
OPRACOWANIE GRAFICZNE • Artur Burszta
KOREKTA • Anna Krzywania
DRUK • Drukarnia Wydawnictw Naukowych, Łódź
WYDANE PRZY WSPARCIU • Miasta Wrocławia
i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu

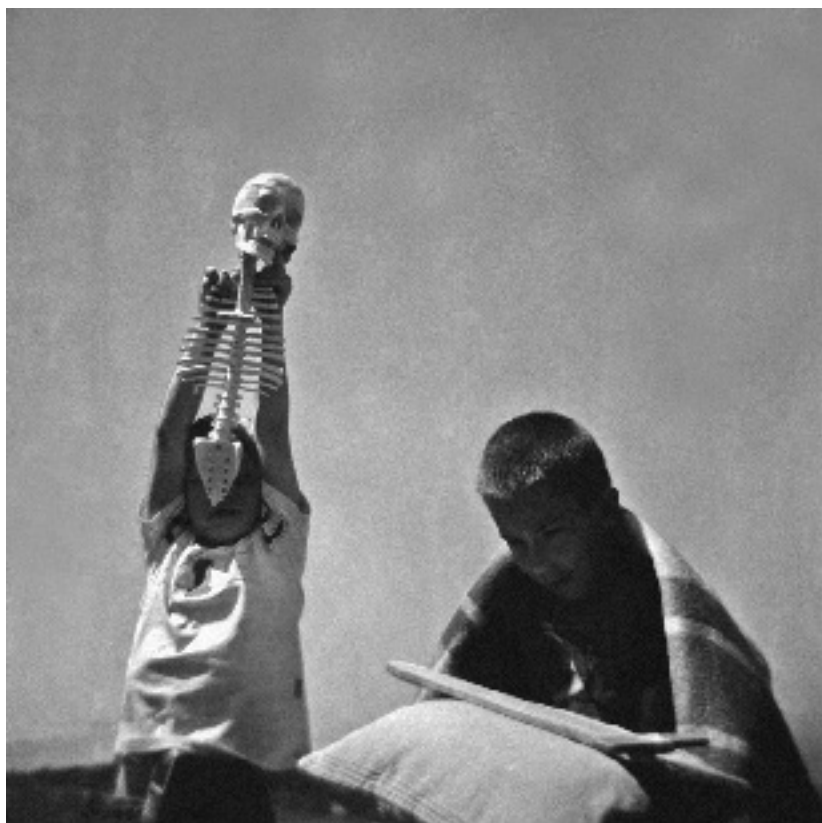
© Copyright by Roman Honet
© Copyright by Magda Galas
© Copyright by Biuro Literackie, Wrocław 2008

Podczas prac nad książką autor korzystał ze stypendium
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Środki z Funduszu Promocji Twórczości

BIURO LITERACKIE
ul. Tęczowa 50a/9, 53-602 Wrocław
tel. 0 71 346 08 23, 0 71 783 90 01
poczta@biuroliterackie.pl
www.biuroliterackie.pl

ISBN 978-83-60602-65-2

O PRZYWRACANIU



o przywracaniu

to przedwieczne ogniska, anyżkowe
cząstki w oddechach kobiet. to wsłuchiwanie się
w szelest autostrad powleczonych przejrzystą
siateczką światła jak preparaty epoki,
chłód korektorów diora, radiotechnika,
unitra. właśnie to wszystko. chłopcy
noszący w oczach kobaltowy ocean i szpadę,
którzy tak dawno rozmiłowali się w cieniu,
zaczytali, a teraz – patrz –
ogromna siła wyodrębnia ich stamtąd,
wybudza. życie bezbrzeżnie zdrożało,
mówią. rok się przetoczył
i jest ten sam. ta sama próżnia
ma go, ale traci

życie. życie

jeżeli suknia, musi być najdroższa,
jak dla umarłej albo panny młodej.
jeżeli kula, niechaj się roztrzaska, niech
odda tamten księżyc, który był jak ekran,
wakacje i monety – miliony sztuk.
życie. życie. chciałbym mieć ciche jak zbiegły esesman
i umrzeć nagle w porze miodobrania,
oczu przymkniętych w szepcie:
nie obawiaj się. nic nie było przez ciebie
oprócz zapomnienia, kobiet przypadkiem
gościnnych w szaleństwie – wewnątrz
tej pięknej pustki, którą ci zabrano

jeżeli to możliwe,
nie bój się przemiany

dzień wypełnionych katedr i stadionów

była niedziela – dzień wypełnionych katedr
i stadionów. i moje było bieganie po polach,
moje okręgi spalonego zboża, neony. ziemia
rodziła poziomki, nasycona miarowym poszumem
wiatru, rozmigotaniem błyskawic – zmieniane
nagle w smugę ciemnego pyłu nic nie znaczyły
burze i pożoga. jeśli pomyłę trasy i upadnę – była przysięga moja
i zapowiedź – odniosą mnie do domu jak puchar w blasku wiwatów
i gromnic – jeżeli niebo wystąpi przeciwko

mnie – nie znam go. sumiennie przepływały
godziny, żar pracujący w napędach tamtych
zegarów, kiedy układał na mapach zapach
zamiast bunkrów, monety zamiast mórz. lata. oko magiczne.
lampy syczące w radio jak połączane embriony.
transmisje. przywołania. mózg – wyjątkowy
gatunek mgły: on dokończy, dopowie moją
historię. on to powtórzy: dziecko, wtedy była ta niedziela,
gdy ludzi wzywał do siebie stadion albo bóg. ten chłopiec biegający

po polach nosił mnie wtedy lekko jakby mnie
nie było. a przecież byłem mistrzem
jego przypadku. wytaczałem mu łyzy. wyznaczałem drogi,
by świat trwał zawsze tam, gdzie trzeba:
obok. i dużo zapamiętał imion, kosztowności
w tamtą niedzielę boga i futbolu, bo już czekały zmrożone,
aby go wypełnić: zachwyt i wstyd. gotowe były kobiety
i trumny. i sen – garb samobieżny. echo
ostatniej powtórki. nie ma. nic nie było

rok znowu cię ogarnął

ale nie uniósł. żółta jaszczurka znowu
przebiega, przepada w trawach, dalej, nad stawem,
ktoś nawołuje psa i ten pies wraca. przełamało się lato
i jest w częściach. i ta kobieta ułożona w cieniu,
która byłaby tobą, gdyby nie ty,
chłopiec skaczący obok jakby ułożył bieg swej krwi w katedrę
i wymachiwał nią jak chorągiewką.
znowu chodzi o ciało. moc kwasu.
oddanie. przydarzył mi się ogród
wytrzewionych kwiatów, twoje oczy nade mną – niebo
wyzwolone, kiedy mówiłaś o domu,
podróżach cichych jak perła wśród pszczoł,
a ziemia jeszcze nie знаła trawienia,
przewody z tlenem i światłem
biegły przez letnie powietrze, nienaruszone

Spis wierszy

O PRZYWRACANIU

o przywracaniu	7
życie. życie	8
dzień wypełnionych katedr i stadionów	9
rok znowu cię ogarnął	10
zawsze na północ	11
siedem lat	12
drzwi dziecinnego pokoju	13
powrót nie zaczął się nigdzie	14
październik 1993	15
zimne pole	16

O MIESZANIU POKARMÓW

o mieszaniu pokarmów	19
pieśń o powrotach, całości i częściach	20
kto jest po stronie myśli	21
bukiety podróży	22
kwiaty, larwy	23
mistrz	25
noga	26
lato 1991. golden boy	27
motyle, dni pośmiertne i ptaki	29
gorliwy ogród ziemi	30
baw się	31

O MILCZENIU

o milczeniu	35
obraz tamtego lata	36
rodzaje nocnej alchemii	37
podróż. rachunek	38
gdzie podziała się ta dziewczyneczka	39

otworzyłem sen nie mój	40
park gier minionych	41
korona	42
łuna	43
zimno	44

O ZAGLĄDANIU DO TRUMNY

o zaglądaniu do trumny	47
róża z grobu andersena	48
propercjusz w grudniu	49
buma square	50
denat i srebrny młoteczek	51
cały w piórach	52
kadaweryna	53
z podróży pośmiertnej	54
martwy diament. martwa latarnia	60
dalie	61

O CHŁOPCU Z JEZIORA ŻARTÓW

o chłopcu z jeziora żartów	65
podwójna brama nocy	66
pawia	67
plaża. wigilia	68
zima. dostawy	69
cmentarz niewierzących zwierząt	70
[siostry moje, moje wakacje]	71
cuda, zapachy	72
żeby wrzał	73
drzewo przeludnione	74

O SNACH

o snach	77
-------------------	----